

# Uwalniamy energię ludzi

**Łukasz Kaczyński: - Łódź i Polska nie zorganizują wystawy EXPO 2022, ale to nie wstrzyma rewitalizacji. Był pan członkiem delegacji w paryskim Biurze Wystaw - o czym rozmawialiście, wracając, jak będzie wyglądać współpraca z miastem?**

**Witold Stępień:** - W ten projekt wiele pracy włożyli pani prezydent Zdanowska i miejskie biuro związane z EXPO, placówki dyplomatyczne, Ministerstwo Rozwoju i komitet sterujący z ministrami Glińskim i Kwiecieńskim, więc myślę, że i tak przyniesie to dobre skutki. One już są, Łódź stała się rozpoznawalna, o czym świadczy liczba zdobytych głosów. Efektem może być przyciągnięcie turystów i inwestorów, a o powstającym Nowym Centrum Łodzi z jego filmowym komponentem Narodowym Centrum Kultury Filmowej usłyszeli w świecie. Umówiliśmy się w kwestii finansowania unijnego, którym zarządza województwo, na finansowanie programu rewitalizacji, który miał być częścią EXPO. Umowy są podpisane, proces trwa i rewitalizacja będzie postępować. Wierzę, że za cztery lata w terminie EXPO potwierdzimy, że polska kandydatura była mocna i że warto przyjechać, by ten proces zobaczyć. Mówimy o blisko miliardzie złotych w ośmiu umowach z miastem na obszarową rewitalizację i tam adresowaliśmy prawie 140 mln euro, a do tego dochodzą pieniądze, które Łódź przekaże w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych - łącznie to ponad 200 mln euro. Miasto wykonuje kolejne kroki, wybiera wykonawców i pewnie z początkiem sezonu budowlanego rewitalizacja stanie się coraz widoczniejsza - w końcu to nie same budynki, ale też nowy układ ulic, nowe funkcje im nadawane. Niedawno popłynął strumień pieniędzy do miast województwa - Kutna, Rawy, Skierniewic, część została w Łodzi, m.in. dla kompleksu Monopolis. W sumie było to 178 mln euro, z czego 130 mln zaangażowane przez Łódź, 40 mln przez województwo - i to na nie ogłosiliśmy konkurs, wybierając kilkanaście projektów. Ważne, by prace w Łodzi i województwie powstępowały sprawnie, byśmy mogli wypłacać środki z unijnej kasy, bo jeśli przekroczyliśmy w tym roku 30 procent sum już certyfikowanych (które trafiły do wykonawców i są rozliczone), jest szansa sięgnąć po rezerwę - 8 mln euro, które moglibyśmy przekazać projektom regionalnym z listy rezerwowej. Komisja Europejska będzie weryfikować zaawansowanie wykonania programu na koniec 2018 roku.

**Rewitalizacja to też działania społeczne, poprawa jakości życia, a niedawno rozstrzygnięto pierwszą edycję Budżetu Obywatelskiego dla województwa. Zgłoszono do niego więcej działań kulturalnych niż w budżecie Łodzi. Jakie jest znaczenie BO, skoro, inaczej niż budżety miejskie dotyczy on rozległego obszaru i czy, jak można było usłyszeć, pula środków będzie zwiększona?**

- Liczymy na zaangażowanie pomysłodawców i lokalnych społeczności oraz na projekty, które ponownie wychodzić będą z oddziaływaniem poza gminę, miasto, i dzięki temu zdobywać większe poparcie. Widać, jak to było w wielu miejscach potrzebne, by uwolnić energię ludzi. Wcześniej doświadczenie z BO miało województwo małopolskie, przeprowadziło dwie edycje. Konsultowaliśmy się i sięgaliśmy po ich doświadczenia, bo czymś innym jest budżet miasta czy gminy, czym innym obszarowy. Kwoty 5 mln zł będziemy się trzymać, ale wobec zainteresowania (zgłoszono 102 projekty, wybraliśmy 32 w pięciu subregionach, ponad 100 tysięcy osób oddało głos) widzimy potrzebę zwiększania budżetu w kilku najbliższych latach. Może już w 2019 roku spróbujemy podwoić jego pulę.

Dalszy ciąg wywiadu w styczniowym KALEJDOSKOPIE, który można znaleźć w kioskach Ruchu, Salonikach Prasowych, Empiku i Łódzkim Domu Kultury. Dostępny jest także w prenumeracie:

<https://prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-kalejdoskop-magazyn-kulturalny-lodzi-i-wojewodztwa-lodzkiego>